



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

195

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

GAZETA WYBORCZA
GAZETA STOLECZNA
00-732 Warszawa
ul. Czerska 8/10

142 21 z dn. 06 - 99

Pa, pa Słoniu!

1998/99

W sobotę Basia razem z mamą poszła do teatru Lalka na premierę sztuki „Ale jajo”. – To bajka o zwierzętach – powiedziała po przedstawieniu. – Podoba mi się – dorzuciła.

Spektakl na motywach opowiadki Theodora Seussa Geisela „Słoń, który wysiedział jajko” wyreżyserował Konrad Dworakowski.

Okazało się, że to przedstawienie doskonale dla dzieci w wieku czteroletniej Basi. Dziewczynka zrozumiała jego treść, po przedstawieniu potrafiła zrelacjonować kolejność wydarzeń rozgrywających się na scenie i scharakteryzować postaci.

– W bajce są zwierzęta: żyrafa, lew, małpa i „hikopotam”. Jest też ptak, ma długą szyję, pióra i nogi takie sobie. Ptak zniósł jajko i odleciał. Ale na szczęście przyszedł słoń – opowiadała.

Spektakl był też dostosowany do emocji Basi. Dzieci siedzące na widowni żywo reagowały na to, co dzieje się na scenie. Kiedy pojawili się myśliwi i chcieli zapolować na Słonia, który wysiadywał jajko, Basia wdrapała się na kolana mamy. I stamtąd już do końca śledziła losy Słonia. Bardzo podobały się jej piosenki, żarty zwierząt i kartki, jakie Ptak – Grzebielucha przysyłała z ciepłych krajów. A kiedy przyleciała Grzebielucha i chciała odebrać Słoniowi jajko, Basia głośno zaprotestowała: – To przecież Słoń. On siedzi i siedzi, to jego. Tak też zresztą twierdziły inne dzieci. Za chwilę jajo pękło i wyklął się niebieski Bubu. I to już był koniec sztuki.

– Pa, pa Słoniu! – pożegnała się Basia. A mamie, która dopytywała się o wrażenia, odpowiedziała: – Podobało mi się. Jak mówię tak, to znaczy tak.

Scenografię do przedstawienia przygotował Andrzej Dworakowski, muzykę napisał Krzysztof Dzierma. Na scenie wystąpili Monika Babula, Aneta Harsimczuk, Michał Burbo, Wojciech Pałęcki i Wojciech Słupiński. **BET**